

Michał Wojciechowski

Biblia o państwie

Wydawnictwo WAM
Kraków 2008

© Wydawnictwo WAM, 2008

Redakcja
Renata Komurka

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-162-9

Przygotowanie tej książki było możliwe dzięki grantowi
Polsko-Amerykańskiej Fundacji Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego (PAFERE).

Cytaty biblijne pochodzą zasadniczo z Biblii Tysiąclecia; niektóre podano
w przekładzie autora książki.

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 012 62 93 200 • fax 012 429 50 03
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • fax 012 430 32 10
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260 • fax 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

wydawnictwowam.pl

SPIS TREŚCI

Przedmowa	5
Wprowadzenie	7
Nota bibliograficzna	15
I. Izrael i jego państwo w dziejach Starego Testamentu	17
1. Zanim powstało królestwo	18
2. Od narodu do państwa	22
3. Początki monarchii	24
4. Dwa państwa	27
5. Panowanie obce	29
6. Nowa forma państwa w czasach machabejskich	31
II. Bóg i królowie	33
1. Prymat Jahwe	34
2. Ideologia królewska	37
3. Zadania przyszłego króla	58
4. Mędrcy o rządzeniu	62
III. Krytyka państwa	71
1. Postępowanie władców	71
2. Prorocy a polityka	76
3. Bajka Jotama	93
4. Głos Samuela	97
IV. Władza w Pięcioksięgu	106
1. Pierwszeństwo Prawa	107

2. Prapoczątki państwa	110
3. Prawo o królu	112
V. Wobec imperiów	116
1. Sąsiedzi Izraela i Judy	117
2. Pod obcymi rządami	121
3. Prześladowcy	128
4. Judaizm starożytny	130
VI. Zgoda na państwo w Nowym Testamencie	133
1. Jezus	134
2. Paweł	143
3. Inne teksty	149
VII. Wobec prześladowań	153
1. Jezus i św. Paweł	154
2. Apokalipsa	156
Podsumowanie	163
Summary	169
Indeks miejsc biblijnych	171
Skróty nazw ksiąg w porządku katolickich wydań Biblii	179

WPROWADZENIE

Polityka i religia to tematy, które budzą żywe zainteresowanie i istotnie na nie zasługują. Zapytując o ocenę państwa w Biblii, konfrontujemy w pewien sposób te sfery, dość często pozostające w konflikcie. Czytając teksty z dawnych czasów, dotykamy bowiem dzisiejszych problemów.

a. Temat państwa w Piśmie Świętym można by podjąć na trzy sposoby. Po pierwsze – historycznie. Wtedy przedstawilibyśmy wiadomości o różnych państwach, zawarte w tekstach biblijnych. Po drugie – doktrynalnie, prezentując biblijną ocenę państwa. W tym celu należy zebrać, objaśnić i zestawić sądy na temat władz państwowych i samej instytucji państwa, rozsiane w różnych miejscach Pisma Świętego. Po trzecie, można spytać, co Biblia sugeruje odnośnie do istniejących obecnie państw, ustrojów i stosunków politycznych. Wtedy należy szukać w niej danych, które odpowiadają ujęciom dzisiejszej politologii i pozwalają na osądzenie współczesnych państw.

W tej książce głównym celem będzie przedstawienie biblijnych poglądów na temat państwa i jego funkcjonowania. Oznacza to użycie metody drugiej, czyli teologiczno-biblijnej. Pozostałe dwa podejścia również będą jednak obecne.

Prawidłowe zrozumienie Biblii wymaga najpierw egzegezy, analizy literackiej i historycznej jej tekstów. Zestawiany w teologii biblijnej materiał trzeba uprzednio w ten sposób przebadать. W szczególności teksty o państwie należy wykorzystać wraz z wiedzą historyczną na temat czasów i okoliczności ich powstania.

Poglądy Pisma Świętego na państwo stanowią bowiem odpowiedź na konkretne doświadczenia w tej dziedzinie. Oceny państwa czerpią z dziejów państwa. Właściwe przedstawienie nauki biblijnej wymaga w tym przypadku pewnej wiedzy o historii starożytnej, a w zwłaszcza o stanie państw znanych autorowi biblijnemu oraz o antycznych poglądach na państwo. W kontekście głównego zamierzenia tej książki wiadomości te mają jednak charakter wstępny. Bardziej interesuje nas kształt i historia poglądów Biblii na państwo niż faktyczne dzieje i ustroj państw ówczesnych.

Następnie, podejmując tak aktualny dzisiaj temat, nie sposób się ograniczać do cytowania samych stwierdzeń biblijnych, pozostając wewnątrz starożytnego sposobu myślenia. Trzeba odpowiedzieć także na pytanie, jakie aktualne wskazówki na temat modelu państwa znajdziemy na kartach Pisma Świętego. Biblijne oceny państwa mogą być ważne i dzisiaj. Badając naukę biblijną, zawsze zresztą w jakiejś mierze patrzymy na słowa Biblii naszymi oczyma, ukształtowanymi przez świat dzisiejszy. Podpowiada on dobór tematów i kategorie.

Podjęty temat zmusza zatem do połączenia różnych dziedzin wiedzy. W punkcie wyjścia książka wykorzystuje materiał historyczny i filologiczny – będą jednak unikał zbytniej szczegółowości, by zachowała ona charakter informacyjny i była dostępna dla niespecjalistów. Następnie, w swoich tezach ma ona odpowiedzieć na dwa rodzaje zainteresowań. W kategoriach politologii czy historii doktryn politycznych, wyjaśni korzenie koncepcji państwa w świecie żydowskim i chrześcijańskim. W kategoriach teologicznych natomiast poszuka odpowiedzi na pytanie, jak chrześcijanin powinien oceniać państwo. Ma więc zatem i wymiar opisowy, i normatywny. Do tego dołączę refleksje na temat dzisiejszych zastosowań tej wiedzy.

b. Pytając o biblijne koncepcje państwa, musimy brać pod uwagę, że większe czy mniejsze państwa starożytne były w praktyce monarchiami. Izraelici mieli też pewne doświadczenie z bezpaństwowym ustrojem plemiennym i z władzą doraźnych przywódców. Uogólnienie sformułowanych w takim świecie poglądów na „państwo” czy „władzę”

pozostaje oczywiście możliwe, ale wymaga ostrożności. Pewne stwierdzenia biblijne, dotyczące innej cywilizacji, nie dotyczą sytuacji obecnych, albo oświetlają je tylko pośrednio.

Odnotujmy, że w Biblii nie ma terminu „państwo”. Jeśli słowo pojawia się w przekładach, to na skutek niestaranności tłumaczy, którzy za jego pomocą oddają terminy „kraj”, „królestwo” itp. Taka interpretacja nie jest błędna, ale pozostaje interpretacją.

Z jednej strony to, co Biblia mówi o królach, może dobrze pasować do wszelkich rządzących. Wydaje się to zgodne z intencją autorów biblijnych, a także z okolicznością, że sposób legitymizacji i zakres władzy tak zwanych królów (hebr. *melek*, gr. *basileus*) bywał w starożytności bardzo rozmaity. Część tekstów biblijnych, także na temat władzy państwowej, ma od początku wymiar ogólny i symboliczny (np. w Apokalipsie św. Jana). To samo dotyczy uwag o królestwach i krajach.

Z drugiej strony jednak, ściśle biorąc, Biblia kierowała swoją naukę najpierw do ludzi sobie współczesnych. By ustalić, co mówi do nas dzisiaj, musimy uwzględnić różnicę między światem ówczesnym a naszym. Przy odnoszeniu nauk biblijnych do świata dzisiejszego potrzeba nam i wiedzy biblijnej, i wiedzy na jego temat, wiedzy politycznej, ekonomicznej, prawnej.

Ta nasza wiedza nie jest ostateczna ani bezbłędna. Wszelka aktualizacja przesłania Biblii opiera się na dwóch przesłankach: wiedzy teologicznej, dotyczącej zawartej w Piśmie Świętym nauki, oraz wiedzy społecznej i historycznej na temat dzisiejszej sytuacji, którą chcemy oceniać. Ta druga przesłanka jest z punktu widzenia teologicznego omylna. Ewentualne wnioski normatywne zależą od diagnozy polityczno-ekonomicznej, a ich poprawność zależy od jej poprawności; nie muszą więc być ostateczne.

W całej chrześcijańskiej etyce społecznej, której oficjalnym wyrazem jest w katolicyzmie nauka społeczna Kościoła, mamy w praktyce do czynienia ze splotem obu tych podejść. W szczególności nasze oceny sytuacji politycznej itp. pozostają pod wpływem subiektywnych przekonań na ten temat. Dlatego nie należy się dziwić, że z Biblii wyciągano rozmaite, nawet i sprzeczne, wnioski typu politycznego.

c. Wypowiedzi biblijne na temat państwa trzeba wyodrębnić spośród innych. Granica nie jest tu oczywista. Kwestia państwa graniczy z innymi sprawami życia społecznego, w tym z zagadnieniami prawa, życia rodzinnego i gospodarowania. Ogólniej patrząc, etyka społeczna zązębia się z osobistą, zaś sprawy ludu Bożego (Izraela czy Kościoła) zązębiają się ze sprawami świata. Należy też rozróżnić oceny państwa i jego przedstawicieli od informacji historycznych dotyczących losów rozmaitych państw. Jak już zaznaczyłem, ten drugi rodzaj danych pełni w konstrukcji książki rolę pomocniczą. Skupimy się na funkcjach i ocenach władzy państwowej.

Dzieje koncepcji państwa przedstawia się najczęściej łącznie z dziejami prawa, które na ogół jest ściśle związane z państwem. W przypadku Biblii kwestie prawa i jego funkcji są jednak możliwe do wyodrębnienia, gdyż prawo biblijne jest pojmowane jako Boże, a nie państwowe. O prawie będzie więc mowa wtedy, gdy same teksty odnoszą je wprost do państwa, którego zadaniem jest zaprowadzenie sprawiedliwości. Z tej racji nie będę też szerzej korzystał z licznych tekstów Biblii o sędziach, choć są oni przedstawicielami władzy – chyba że w przypadku króla jako sędziego.

Państwa współczesne mają znacznie większy zasięg działania niż państwa starożytne. Pewnych sfer, dziś ważnych dla państwa, wtedy z nim nie kojarzono. W Biblii nie spotkamy praktycznie zaleceń co do jego roli w gospodarce. Sprawę zgodnego z chrześcijaństwem ustroju gospodarczego trzeba więc rozpatrywać osobno (omawiam te kwestie w książce *Moralna wyższość wolnej gospodarki*, Warszawa 2008).

W Piśmie Świętym znajdziemy żądanie, by rządzący opiekowali się ubogimi (zob. punkty II.2.d, I.4, III.2), ale suponuje to przede wszystkim bronienie ich przed wyzyskiem i niesprawiedliwością, zapewnienie im praw, a nie system pomocy społecznej. Ten opierał się w czasach biblijnych głównie na społecznościach lokalnych oraz na dobroczynności indywidualnej, a nie na działaniach władzy państwowej. Sugeruje to podobne rozwiązania i dzisiaj, choć ich nie narzuca. Kwestia urzędzenia tej sfery życia społecznego niezupełnie jednak należy do biblijnej oceny państwa i też należałoby ją podjąć osobno.

I. IZRAEL I JEGO PAŃSTWO W DZIEJACH STAREGO TESTAMENTU

Państwo izraelskie powstało około tysiąc lat przed Chrystusem w kraju zwanym wcześniej Kanaanem. Biblia i tradycja żydowska nazwała go Ziemią Obiecaną oraz krajem Izraela, Grecy i Rzymianie Palestyną, pielgrzymi Ziemią Świętą. Kraj ten zajmował tereny między Morzem Śródziemnym a doliną Jordanu wraz obszarem po jego wschodniej stronie, a więc miał zasięg dość podobny do obecnego państwa Izrael wraz z terenami palestyńskimi.

Nazwa ludu i kraju, Izrael, używana jest w różnych znaczeniach. Pierwotnie była to nazwa plemienia lub grupy plemion zamieszkałych na wyżynie Kanaanu. Zastosowano ją też jako symboliczne imię praojca ludu, którego Biblia częściej nazywa Jakubem. Na drugim etapie, od X wieku przed Chrystusem, Izrael oznacza zasadniczo lud i królestwo, które zajmowały północną część kraju (późniejszą Samarię, Galileę i Zajądanie), w odróżnieniu od królestwa południowego, Judy ze stolicą w Jerozolimie. Sporadycznie chodzi o cały kraj (stąd „dwa domy Izraela”; Iz 8, 14). W czasach bliższych Nowemu Testamentowi, a również potem, „Izrael” to nazwa żydowskiej wspólnoty religijnej. W XX wieku wznowiono użycie tego słowa na oznaczenie państwa żydowskiego.

Członkowie ludu Izraela to Izraelici. Nazwa „Żydzi” jest późniejsza. Pochodzi ona od słowa „Juda” (po polsku za pośrednictwem wymowy typu francuskiego) i oznacza właściwie Judejczyków, względnie wyznawców judaizmu. Jako miano członków całego narodu może więc być stosowane dopiero w okresie późniejszym. Po powrocie z wygna-

nia do Babilonii można je odnieść do mieszkańców Judei, w czasach Nowego Testamentu i później do wszystkich członków narodu oraz wyznawców religii czerpiącej z ksiąg Starego Testamentu, zdominowanej przez tradycję judzką.

Podstawowym źródłem wiedzy historycznej o starożytnym Izraelu są księgi biblijne, z ważnymi uzupełnieniami ze strony archeologii Bliskiego Wschodu. Dopiero dla okresu panowania hellenistycznego i rzymskiego dysponujemy innymi szerszymi danymi.

1. ZANIM POWSTAŁO KRÓLESTWO

Państwo w formie monarchii powstało około tysiąc lat przed Chrystusem, na pewnym etapie dziejów ludu izraelskiego i w wyniku jego wewnętrznych przemian. Był to wynik procesów społecznej ewolucji i krystalizacji struktur władzy, a nie narzucenia władzy z zewnątrz. Funkcjonowanie i ocena władzy królewskiej w Izraelu rysuje się więc jaśniej na tle poprzednich etapów jego dziejów.

Biblijne Księgi Rodzaju i Wyjścia przedstawiają Izraelitów jako jeden ród, potomków dwunastu braci, synów jednego człowieka, Jakuba, zwanego też Izraelem. Poszczególne opowiadania Biblii na temat tego patriarchy, jak też jego ojca, Izaaka, i dziadka, Abrahama, ramowo odpowiadają prawom i stosunkom na Bliskim Wschodzie około połowy drugiego tysiąclecia przed Chrystusem. Mogą więc wywodzić się z autentycznych wspomnień rodzinnych. Niemniej jednak ta genealogia ludu Izraela jest wyraźną idealizacją i pochodzi z czasów późniejszych.

Już w rozdziale 10 Księgi Rodzaju przedstawiono klasyfikację ludów świata biblijnego, nazywając je imionami ich domniemanych przodków. Na przykład Grecy pochodzą od Jawana (czyli Jończyka, tak brzmi nazwa Greków po hebrajsku), gdyż jego „synowie” to Elisza (Cypr), Tarsisz (Tars), Kittim (Kreteńczycy?) i Dodanim (Danaowie) albo Rodanim (Rodyjczycy). Mówiąc językiem etnologii, są to eponimy poszczególnych ludów. Prawdopodobnie rozumiejąc takie rodowody, średniowieczny kronikarz stworzył legendę o Lechu, Czechu i Rusie jako o twórcach narodów słowiańskich.

Kontynuacją tej metody jest genealogia Izraelitów (Rdz 29, 31 – 30, 22; 49, 1-28 i inne teksty). Postacie patriarchów, mimo podłoża historycznego, są przede wszystkim figurami plemion. Pochodzenie sfederowanych plemion izraelskich (w dawnym języku „pokoleń”) od dwunastu braci, synów jednego ojca, wyraża przede wszystkim więź między nimi. Jako krewni powinni żyć w przyjaźni i wspierać się wzajemnie. Pokrewieństwa między ludami i klanami, świadomość etniczną przedstawiono w języku relacji rodzinnych. Autor biblijny z pojęcia rodziny i klanu wyprowadza w ten sposób pojęcie narodu. Jest to ważna konkluzja, gdyż takie myślenie rzutowało oczywiście na koncepcję państwa i społeczeństwa.

Listy z wyliczeniem wszystkich plemion izraelskich pochodzą z okresu późniejszego i odzwierciedlają podziały etniczne i administracyjne czasów monarchii. We wcześniejszym okresie południowe plemię Judy nie wchodziłoby jeszcze w skład federacji Izraela, a poszczególne plemiona składowe mogły nie odpowiadać ściśle późniejszemu, jak w spisie z poematu znajdującego się w Księdze Sędziów (Sdz 5).

Bardzo podobnie przedstawiono w Księdze Rodzaju narody sąsiednie. W Rdz 22, 20-24 mamy dwanaście plemion aramejskich, w Rdz 25, 12-16 dwanaście plemion Izraelitów, w Rdz 36, 10-14 dwanaście plemion potomków Ezawa.

Według modelu rodzinnego przedstawiono również pokrewieństwa Izraelitów z sąsiadami. Wyprowadzenie Arabów od Abrahama (przez Izmaela i synów Ketury, Rdz 25, 1-4.13-18) ma pokazać, że są oni bliżsi Izraelitom niż pozostałe ludy Bliskiego Wschodu. Moabitów i Ammonitów, sąsiadów kraju Izraela od wschodu, zza Jordanu, przedstawiono sztucznie jako potomków Lota, bratanka Abrahama (Rdz 19, 3-38). Pochodzą jednak ze związku kazirodczego z jego córkami, co odzwierciedla poczucie, że te ludy są blisko spokrewnione z Izraelitami, choć zarazem obce i wstrętne. Edomici, lud z pustyni na południu, mają być potomkami Ezawa (Rdz 36), brata bliźniaka Jakuba, ale z nim skłóconego. Są to więc stosunkowo najbliżsi krewni, ale wroźdy. Charakterystyka Jakuba i Ezawa wskazuje, że chodzi również o przeciwieństwo kulturowe między człowiekiem cywilizowanym a dzikim.

Historycy uważają zatem pochodzenie Izraelitów od dwunastu braci za deklarację ich narodowej jedności, symboliczną i powstałą stosunkowo późno. Faktyczna geneza Izraela była przypuszczalnie bardziej skomplikowana. Grupa Mojżesza i Jozuego, przybyła z Egiptu przez Synaj do Kanaanu i czcząc Boga Jahwe, byłaby jego ośrodkiem kryształizacji. Połączyli się z nią koczownicy z tego terenu, zwani Aramejczykami (stąd zdanie, że „ojciec” Izraela była „Aramejczykiem błędzącym”, Pwt 26, 5).

Do Izraela weszli też mieszkańcy Kanaanu, co w Biblii znalazło wyraz między innymi w uwadze proroka Ezechiela pod adresem Jerozolimy: *Twój ojciec był Amorytą, a matka Chetytką* (Ez 16, 3.45). Mogli to być Kananejczycy podporządkowani przybyszom (jak Gibeonici, opisani w księdze Jozuego, por. Joz 9 – 10, czy Jebusyci z Jerozolimy), albo też osadnicy i uciekinierzy z miast kananejskich, przenoszący się do wyżynnej części kraju (jak głosi nowsza teoria socjologiczno-archeologiczna).

Nazwa „Hebrajczycy” pochodzi z kolei od Habiru względnie Hapiru, którą to nazwą na starożytnym Wschodzie określano „ludzi luźnych”, uciekinierów od cywilizacji, osadników z pogranicza (w typie Kozaków) – czasem rozbójników, a czasem nędzarzy popadających w poddaństwo. Tacy ludzie też weszliby w skład Izraela i tak zapewne sąsiedzi postrzegali pierwszych Izraelitów.

Lud o nazwie „Izrael” wyłonił się zapewne w drugiej połowie XIII wieku przed Chrystusem. Prowadzą do tego wniosku nowsze szacunki dotyczące daty opuszczenia Egiptu przez przodków Izraela. Byłoby to gdzieś za Ramzesa II, w drugiej ćwierci XIII wieku. Pod koniec tego stulecia istnienie „Izraela” w Kanaanie jest poświadczane przez tekst egipski, stelę faraona Merneptaha, która wylicza jego zwycięstwa na tym obszarze. Na ten sam okres przypadła duża zmiana form osadnictwa w Kanaanie, stwierdzona przez nowsze wykopaliska. Na wyżynach pojawiły się setki wiosek o kulturze materialnej wyraźnie uboższej niż w miastach kananejskich na nizinach.

Opanowanie Kanaanu przez Izraelitów przedstawia się zwykle, w ślad za Księgą Jozuego, jako jednorazowy podbój. Uważna lektura

Biblii pokazuje, że przebieg wydarzeń był bardziej skomplikowany. Osiedlaniu się przodków Izraela na wyżynach Kanaanu towarzyszyły gwałtowne starcia, ale w wielu sytuacjach przybierało ono postać pokojowej infiltracji na tereny niezagospodarowane. Kananejczycy długo jeszcze sąsiedowali z Izraelitami, aż wreszcie wchłonęło ich państwo Dawida i Salomona.

Dzieje Izraela w wiekach XII i XI przed Chrystusem opisano głównie w Księdze Sędziów i na początku Pierwszej Księgi Samuela. W tym czasie Izraelici żyli w ustroju rodowym i plemiennym, pod władzą ojców rodzin; w sprawach szerszych decydowali starsi i zgromadzeni „mężowie miasta”. Zróżnicowanie społeczne było prawdopodobnie niewielkie. Nie było państwa, choć istniało dość żywe życie polityczne i społeczne: wojny, wybieranie dowódców, przymierza, układy, poselstwa, spory i sądy. Plemiona te tworzyły rodzaj federacji polityczno-religijnej, z głównym ośrodkiem w Sychem (Szechem; Joz 24). Nie miały stałej władzy centralnej, natomiast spajał je kult Jahwe i wspólne sanktuaria, miejsca wieców (ponadto Hebron, Betel, Gilgal i Szilo). Wspólnie walczyły i interweniowały w ważniejszych sprawach.

Okres ten został przedstawiony w Biblii jako niespokojny i pełen niebezpieczeństw, gdyż porozumienie plemion nie było wystarczającym zabezpieczeniem przed napaściami z zewnątrz. Zagroził też anarchią i samowolą, dlatego Księga Sędziów stwierdzając brak króla, komentuje, że każdy robił to, co „słuszne w jego oczach” (Sdz 17, 6; 21, 25; por. 18, 1; 19, 1).

Z drugiej jednak strony brak państwa nie jest traktowany jako anomalia. Lud Izraela trwa i odnosi zwycięstwa, a na co dzień żyje na swojej ziemi. Innymi słowy, autor biblijny wyobraża sobie istnienie wolnego narodu bez państwa. Wie o takiej ważnej, choć trudnej, epoce w dziejach swojego kraju i traktuje ją z aprobatą. Napotkamy też w Biblii późniejsze wypowiedzi idealizujące czasy sędziów (2 Sm 7, 11 = 1 Krn 17, 6; 2 Krl 23, 22). Chociaż odpowiednie teksty biblijne mówią o Izraelitach żyjących bez państwa, to paradoksalnie dostarczają pośrednich informacji o zapatrywaniach Biblii na państwo. Okazuje się ono niekoncepcyjne, choć przy jego braku pojawiają się problemy.